

**Sygn. akt VIII Ka 320/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Niezabitowski

Protokolant: Aneta Chardziejko

po rozpoznaniu w dniu 5.07.2016 r. sprawy R. D. obwinionego o czyny z art. 86 § 1 kw, art. 94 § 2 kw

na skutek apelacji obrońcy obwinionego od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 9 marca 2016 r. (sygn. XIII W 5269/15):

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

II. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 zł. (trzydziestu złotych) tytułem opłaty za II instancję i obciąża go zryczałtowanymi wydatkami za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 zł. (pięćdziesięciu złotych).

## UZASADNIENIE

**R. D. został obwiniony o to, że:**

**I.** w dniu 10 lipca 2015 roku około godziny 13:10 w B., na ulicy (...), na parkingu (...) (strefa ruchu), kierując samochodem marki D. o nr rejestracyjnym (...), wykonując manewr omijania, nie zachował bezpiecznego odstępu od omijanego pojazdu marki S. o nr rejestracyjnym (...), w wyniku czego doprowadził do zderzenia obu pojazdów. Czynnem swym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

**tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.**

**II.** w dniu 10 lipca 2015 roku około godziny 13:10 w B., na ulicy (...), na parkingu (...) (strefa ruchu), kierował samochodem marki D. o nr rejestracyjnym (...) mimo braku dopuszczenia do ruchu,

**tj. o wykroczenie z art. 94 § 2 k.w.**

Wyrokiem z dnia 9 marca 2016 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku uznał obwinionego za winnego popełnienia zarzuconych mu czynów i za to na podstawie art. 86 § 1 k.w. w zw. z art. 9 § 2 k.w. orzekł wobec niego karę grzywny w wysokości 300 złotych.

Ponadto zwolnił obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości przez obrońcę obwinionego, który powołując się na art. 438 pkt 1, 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 109 k.p.w. zarzucił:

1) naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, tj. ustalenia, że zarysowania istniejące na pojeździe pokrzywdzonego (uwidocznione na fotografii znajdującej się w aktach sprawy) powstały na skutek zdarzenia opisanego w punkcie pierwszym wniosku o ukaranie w sytuacji, gdy oprócz zeznań świadka M. P. (1) (de facto pokrzywdzonego) w aktach sprawy nie ma żadnego wiarygodnego dowodu potwierdzającego tę okoliczność;

2) naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów polegającej na przyjęciu, że:

a) zeznania świadka P. L. (1), będącego funkcjonariuszem policji skierowanym na miejsce zdarzenia, potwierdzają wersję pokrzywdzonego, a tym samym dają wiarygodną podstawę do przyjęcia sprawstwa obwinionego w sytuacji, gdy świadek przybył na miejsce już po zdarzeniu i wiedzę odnośnie jego przebiegu pozyskał jedynie od pokrzywdzonego oraz obwinionego, a tym samym nie jest możliwe aby w sposób logiczny i niesprzeczny przedstawiał sekwencje zdarzeń, albowiem już w tamtym momencie istniały dwie sprzeczne wersje zdarzenia;

b) materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie (jak się wydaje przede wszystkim notatka urzędowa z dnia 10 lipca 2015 r.) potwierdza, iż zarysowania powłoki lakierniczej uwidocznione na pojeździe pokrzywdzonego powstały na skutek zahaczenia przez obwinionego prowadzonym pojazdem, pomimo nie istnienia żadnego wiarygodnego dowodu potwierdzającego tę okoliczność;

c) w dniu 10 lipca 2015 r. dokonano miarodajnego ustalenia, że zarysowania powłok lakierniczych obu pojazdów znajdują się na tej samej wysokości i są ze sobą zgodne w sytuacji, gdy nie wyjaśniono w jaki sposób i za pomocą jakich urządzeń ów ustalenia zostały poczynione, a ponadto wydaje się że do poczynienia tych ustaleń wymagane jest posiadanie wiadomości specjalnych;

3) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w. poprzez wydanie wyroku na podstawie zeznań pokrzywdzonego oraz funkcjonariusza policji przybyłego na miejsce zdarzenia z pominięciem sprzecznych z nim wyjaśnień obwinionego przy jednoczesnym zaniechaniu wyjaśnień istniejących rozbieżności, a zwłaszcza argumentów przedstawianych przez obwinionego;

4) art. 193 k.p.k. w zw. z art. 42 k.p.w. poprzez nie powołanie w sprawie biegłego z zakresu mechanoskopii w sytuacji, gdy do ustalenia czy uwidocznione na pojeździe pokrzywdzonego uszkodzenia powierzchni lakierniczej jest następstwem zahaczenia przez samochód obwinionego wymagane jest posiadanie wiadomości specjalnych, co jest istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a dowód ten nie może zostać zastąpiony innym;

5) art. 410 k.p.k. i 424 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w. poprzez niedostateczne wyjaśnienie podstaw orzeczenia na skutek nie wskazania w uzasadnieniu wyroku dlaczego nie uznano dowodów i argumentów przedstawianych przez obwinionego, co w konsekwencji uniemożliwia przeprowadzenie kontroli instancyjnej zapadłego orzeczenia;

6) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mający wpływ na treść wyroku, a mianowicie przez uznanie obwinionego za winnego zarzucanego mu w punkcie pierwszym wniosku o ukaranie czynu na podstawie zeznań świadków M. P. (1), P. L. (1) oraz wytworzonych przez nich dokumentów, mimo że w świetle tych zeznań wina obwinionego, jako co najmniej wątpliwa powinna być rozpatrywana przy uwzględnieniu zasady wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w.;

7) art. 94 § 2 k.w. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że nie posiadanie w momencie zatrzymania do kontroli ważnego dokumentu w postaci dowodu rejestracyjnego albo pozwolenia czasowego jest tożsame z niedopuszczeniem pojazdu do ruchu podczas, gdy prawidłowa wykładnia art. 94 § 2 k.w. nie daje podstaw do przyjęcia takiego wniosku ponieważ przedmiotowe dokumenty mogą jedynie potwierdzać spełnianie przez pojazd warunków określonych w ustawie o ruchu drogowym wymaganych do dopuszczenia pojazdu do ruchu drogowego.

W związku z powyższym obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionego od popełnienia obu zarzucanych mu czynów.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy obwinionego jest niezasadna i jako taka nie mogła doprowadzić do zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Na wstępie należy stwierdzić, iż wbrew wywodom skarżącej w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego sprawstwo R. D., jak również okoliczności popełnienia przypisanych mu wykroczeń nie budzą wątpliwości.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie, jak też wyciągnął odpowiednie wnioski i na tej podstawie zajął trafne stanowisko tak w przedmiocie winy obwinionego jak i kwalifikacji prawnej przypisanych mu czynów oraz wymierzonej kary. Swoje stanowisko Sąd Rejonowy wyraził w uzasadnieniu, w którym wskazał jakim dowodom i z jakich powodów dał wiarę, a jakim i dlaczego wiary odmówił. Uzasadnienie zostało sporządzone zgodnie z dyrektywami określonymi w art. 410 k.p.k. i art. 424 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w.

Z uwagi na znaczną ilość podniesionych zarzutów, Sąd w pierwszej kolejności odniesie się do tych z nich, które dotyczą czynu z pkt I wniosku o ukaranie.

Zasadnicze zarzuty dotyczące obrazy przepisów postępowania (pkt 1-3 i 5) oraz zawarty w pkt 6 apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w istocie sprowadzają się wyłącznie do przedstawienia odmiennego, aniżeli ten z uzasadnienia wyroku, poglądu opartego na własnej, przy tym subiektywnej ocenie dowodów. Wbrew twierdzeniom obrońcy, kontrola instancyjna nie potwierdziła, aby postępowanie w niniejszej sprawie obarczone było uchybieniami, które mogłyby mieć wpływ na treść wyroku. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji procedował z zachowaniem wszelkich reguł i zasad postępowania w sprawach o wykroczenia i dopełniającymi je regulacjami z kodeksu postępowania karnego. Zostały przeprowadzone wszystkie niezbędne w sprawie dowody, a ustalenia faktyczne poczyniono w oparciu o całokształt zgromadzonego ora ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego (art. 410 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w.), który został oceniony z poszanowaniem reguł wynikających z art. 4 k.p.k., art. 7 k.k. w zw. z art. 8 k.p.w. Zawarta w uzasadnieniu wyroku argumentacja mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów i jest pozbawiona błędów.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy dokładnie, precyzyjnie i trafnie ustalił przebieg zdarzenia z dnia 10 lipca 2015 roku. Drobiazgowo przeanalizował i ponad wszelką wątpliwość prawidłowo wykazał, iż obwiniony podczas manewru cofania, wykonując manewr omijania pojazdu marki S. należącego do pokrzywdzonego nie zachował bezpiecznego odstępu. Na skutek zachowania R. D. doszło do kontaktu obu pojazdów i uszkodzenia tylnego zderzaka z prawej strony w pojeździe pokrzywdzonego.

Z całą stanowczością stwierdzić należy, iż myli się skarżący podnosząc, iż poprzez oparcie się przez Sąd I instancji przy ustalaniu stanu faktycznego na zeznaniach funkcjonariusza policji P. L. (2) oraz pokrzywdzonego M. P. (2), a także sporządzonych przez obydwu wymienionych szkicach miejsca zdarzenia doszło do obrazy wskazanych przez niego przepisów postępowania.

Przypomnieć należy, iż dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwania stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 k.p.k. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 roku w sprawie II KK 17/14, Lex nr 1425048). To zaś, że poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne były niekorzystne dla obwinionego, nie oznacza również, że Sąd uchybił regule in dubio pro reo wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w., co także zarzucił w apelacji obrońca.

Słusznie uznał Sąd I instancji, iż wyjaśnieniom obwinionego R. D. nie można nadać przymiotu wiarygodności. Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu Rejonowego w tym przedmiocie. Jednocześnie wątpliwości Sądu Odwoławczego nie budzi dokonana przez Sąd I instancji ocena zeznań zarówno pokrzywdzonego, jak i świadka P. L. (2), w istocie jako w pełni oddające przebieg zdarzenia zasługują one na wiarę i stanowią podstawę wiarygodnych ustaleń faktycznych.

W oparciu o nie, Sąd ponad wszelką wątpliwość poczynił prawidłowe ustalenia, iż to obwiniony R. D. uderzył w samochód M. P. (2). Świadek M. P. (2) zachowanie obwinionego związane z manewrem cofania z miejsca parkingowego obserwował siedząc we własnym pojeździe i natychmiast zareagował. Sporządził także stosowny szkic zdarzenia. Zeznania funkcjonariusza policji w osobie P. L. (3) oraz sporządzona przez niego notatka służbowa wraz

ze szkicem w pełni potwierdzają i dopełniają relację pokrzywdzonego. Nie zachodzi konieczność szczegółowego powtarzania tej analizy zwłaszcza, że Sąd Okręgowy w pełni ją popiera i akceptuje.

Podniesiona w apelacji okoliczność, iż ani pokrzywdzony, ani obwiniony nie słyszeli specyficznego dźwięku „rysowania metalu” (karoserii auta pokrzywdzonego) podczas zderzenia pojazdów nie oznacza, że do niego nie doszło. Zwłaszcza, że w zaistniałej sytuacji i praktycznie jedynie zetknięciu się obu pojazdów, taki odgłos wcale wystąpić nie musiał. W oparciu o powyższe, nie sposób podzielić twierdzenia obrońcy, iż brak jest dowodów bezpośrednich, czy pośrednich dających możliwość do katerycznego przyjęcia sprawstwa obwinionego. Sąd, jak wskazano wyżej nie miał wątpliwości, co do tego, iż obwiniony swoim zachowaniem spowodował realne zagrożenie bezpieczeństwa dla pokrzywdzonego – innego uczestnika ruchu. Na skutek czego na obu autach powstały opisane przez świadków, widoczne na szkicach oraz materiale fotograficznym znajdującym się w aktach sprawy uszkodzenia.

Przechodząc do kolejnego z zarzutów, z punktu 4 tj. obrazu art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 k.p.w. uznać wypada go za całkowicie chybiony. Podkreślić należy, że apelujący nie mógł skutecznie kwestionować niedopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu mechanoskopii. Zgodnie bowiem z art. 427 § 4 k.p.k. –który w zw. z art. 109 k.p.w. znajduje zastosowanie w sprawach dotyczących wykroczeń - w postępowaniu przed sądem, które zostało wszczęte z inicjatywy strony, w środku odwoławczym nie można podnosić zarzutu nieprzeprowadzenia przez sąd określonego dowodu, jeżeli strona nie składała w tym zakresie wniosku dowodowego, zarzutu przeprowadzenia dowodu pomimo braku wniosku strony w tym przedmiocie, ani też zarzutu naruszenia przepisów dotyczących aktywności sądu przy przeprowadzaniu dowodów, w tym również przeprowadzenia dowodu poza zakresem tezy dowodowej. Jak wynika z akt sprawy, obwiniony wniosku dowodowego w tym zakresie przed Sądem Rejonowym nie złożył. Nie zaszyły również przesłanki z art. 427 § 5 k.p.k., bowiem przeprowadzenie tego rodzaju dowodu nie było obowiązkowe. W takiej sytuacji nie jest zasadne szersze odnoszenie się do kwestii celowości dopuszczania takiego dowodu, czy choćby możliwości jego przeprowadzenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego podnoszone przez apelującego argumenty wynikające z subiektywnego przekonania, a wyrażone w polemice z ustaleniami faktycznymi Sądu I instancji nie mogły być przez Sąd Okręgowy uznane za zasadne. Jedynie na marginesie wskazać należy, iż kwestia uszkodzeń obu pojazdów, jak słusznie przyjął Sąd I instancji pozostaje bez znaczenia dla przyjęcia odpowiedzialności obwinionego.

Art. 86 § 1 k.w. wymaga bowiem jedynie powstania realnego zagrożenia dla bezpieczeństwa przynajmniej jednego uczestnika ruchu. Takie w niniejszej sprawie na skutek działania obwinionego powstało. Powyższe jednoznacznie wskazuje i dowodzi prawidłowości oceny Sądu Rejonowego odnośnie przypisania R. D. odpowiedzialności za czyn z art. 86 § 1 k.w.

Wątpliwości Sądu Okręgowego nie budzi także i to, iż obwiniony swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu z art. 94 § 2 k.w. W żadnej mierze nie sposób zaaprobować podniesionego przez obrońcę zarzutu z pkt 7, tj. błędnej wykładni art. 94 § 2 k.w.

Strona przedmiotowa wykroczenia, o którym mowa w art. 94 § 2 k.w., polega na prowadzeniu po drodze publicznej pojazdu, pomimo braku dopuszczeniu go do ruchu. Zasadnicze warunki techniczne, których spełnienie umożliwia dopuszczenie pojazdu do ruchu, są wymienione w art. 66 ust. 1 ustawy prawo o ruchu drogowym. Spełnienie wskazanych w w/w przepisie wymagań, zarejestrowanie pojazdu i zaopatrzenie go w tablicę rejestracyjną oraz w nalepkę kontrolną stanowi o tym, że pojazd jest dopuszczony do ruchu. Z treści art. 71 p.r.d. wynika wprost, iż **jedynymi** dokumentami stwierdzającymi dopuszczenie do ruchu pojazdu samochodowego są dowód rejestracyjny albo pozwolenie czasowe. To ich brak w chwili kierowania pojazdem po drodze publicznej stanowi o istocie wykroczenia z art. 94 § 2 k.w.

W kontekście podniesionego przez obrońcę zarzutu wskazać należy, iż dla bytu wykroczenia z art. 94 § 2 nie ma znaczenia, czy w momencie kontroli pojazdu spełnia on formalnie wymagane prawem warunki techniczne dopuszczające go do ruchu drogowego. Fakt, iż pojazd obwinionego w chwili zdarzenia był sprawy technicznie (posiadał ważne badania techniczne) nie wyłącza odpowiedzialności R. D.. Wszak bowiem to nie diagnosta

potwierdzający pozytywne przejście badania technicznego pojazdu jest organem decydującym o jego dopuszczeniu do ruchu, lecz stosowny organ (wydział komunikacji) dokonujący rejestracji pojazdu, który w swoich kompetencjach ma wystawienie dokumentów, o których mowa w art. 71 ust 1 ustawy z dnia 20.06.1997 roku prawo o ruchu drogowym.

Wykroczenie z art. 94 § 2 k.w należy do wykroczeń z abstrakcyjnego zagrożenia. Nie mają znaczenia faktyczne umiejętności kierowcy, ani też faktyczny stan (sprawność) pojazdu. Odpowiedzialność sprawcy w tym przypadku dotyczy bowiem braku uzyskania formalnego poświadczenia o dopuszczeniu pojazdu do ruchu na drodze publicznej. Dokumentu takiego w chwili zdarzenia obwiniony w rzeczywistości nie posiadał, czym wypełnił znamiona wykroczenia z art. 94 § 2 k.w. Wystawione obwinionemu tzw. pozwolenie czasowe straciło swą ważność w dniu 9.07.2015 roku, zaś dowodu rejestracyjnego pojazdu do momentu zdarzenia z przyczyn leżących po swojej stronie (niebaldstwo) R. D. nie odebrał.

Końcowo odnosząc się do wysokości wymierzonej kary grzywny, także i w tym zakresie Sąd Okręgowy w pełni aprobeuje stanowisko Sądu I instancji. Sąd Rejonowy wnikliwie przeanalizował sytuację materialną obwinionego i słusznie uznał, że grzywna w wymiarze 300 złotych mieści się w możliwościach finansowych R. D. i jako taka pozostaje współmierna do popełnionych czynów.

Nie stwierdzając zatem innych uchybień, które mogłyby mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, orzeczono jak w pkt I.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w., w tym o wysokości zryczałtowanych wydatków w sprawach o wykroczenia za postępowanie przed sądem drugiej instancji na mocy § 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokość opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia. [Dz. U. Nr 118 , poz. 1269), zaś o opłacie na mocy art. 21 pkt 2 w zw. z art. 8 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) (pkt II).